



Po krakowskim osiedlu XXX-lecia spacerują już najmłodsi jego mieszkańcy. FOT. — W. KLAG

Z udziałem Stanisława Kowalczyka
obradowało Plenum KK PZPR w Krakowie

Budować szybciej, wytworzyć więcej i lepiej

(Obsługa własna)

Kompleksowa ocena stopnia realizacji Uchwały V i VI Plenum Komitetu Centralnego PZPR w województwie małopolskim krakowskim była tematem wczorajszego plenarnego posiedzenia Komitetu Krakowskiego PZPR. Uczestniczyli w nim: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw wewnętrznych Stanisław Kowalczyk, członek Centralnej Komisji Rewizyjnej, zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR Andrzej Oża, inspektor Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC Kazimierz Królkowski.

Przed rozpoczęciem obrad I sekretarz KK PZPR w Krakowie Wit Drapiński przekazał smutną wiadomość, że w środę rano zmarł zastępca członka KC PZPR, przewodniczący KK FJN, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr MICZYSLAW KARAS. Chwila milczenia uczono jego pamięć. Minutę ciszy uczczono także pamięć zmarłego w czerwcu br. członka Egzekutywy KK PZPR, wiceprezenta miasta Krakowa ZDZISŁAWA WOJCICHOWICZA.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił sekretarz KK PZPR w Krakowie Henryk Michalski. Mówca stwierdził między innymi: „Realizacja Uchwały V i VI Plenum KC jest

procesem długofalowym. (...) Niemniej, po półrocznym okresie możemy i powinniśmy zadać sobie sprawę z tego, jak głęboko w manewr weszliśmy, co już uzyskaliśmy, a na jakich odciśnięciach i dławach nie odnotowaliśmy oczekiwanych rezultatów”.

W dalszej części referatu sekretarz podkreślił, że część krakowskiego aktywu gospodarczego wskazywała na występowanie tzw. „trudności obiektywnych” opóźniających, lub wręcz uniemożliwiających realizację wyznaczonych zadań. „Trudności mamy — stwierdził H. Michalski, ale pamiętajmy, że właśnie im wypowiedzieliśmy walkę podejmując określony manewr gospodarczy”.

Szczególnie wiele uwagi poświęcono w referacie problemowi budownictwa. W tej dziedzinie jest się już czym pochwalić — preferencje dla inwestycji rolno-spożywczych i budownictwa mieszkaniowego sprawiły, że w tych dziedzinach skoncentrowano aktualnie 45 proc. nakładów. Ograniczone możliwości wykonawcze powodują jednak, że niejednokrotnie, bez uwzględnienia hierarchii potrzeb, mechanicznie skreśla się pewne inwestycje. Przedsiębiorstwa budowlane zbyt często jeszcze koncentrują się na budownictwie obiektów dających najwyższe wartości przerobu, naruszając tym samym plan (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Order Lenina dla V. Bilaka

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przyznało Order Lenina Vasilowi Bilakowi, członkowi prezydium i sekretarzowi KC KPZC z okazji jego 60 rocznicy urodzin i dla uznania jego wkładu w umacnianie braterskiej przyjaźni i współpracy między Czeskosłowacją a Związkiem Radzieckim i ich partiami komunistycznymi.

Nowa agresja Rodezji

W stolicy Botswany — Gaborone poinformowano oficjalnie, iż wojsła rasistowskiej Rodezji dwukrotnie zaatakowały botswańską bazę wojskową w Katungula. Zostały one jednak wyparte z terytorium tego kraju.

Botswana, która należy wraz z Angolą, Mozambikiem, Tanzanią i Zambią do tzw. państw frontowych, jest częstym obiektem agresji ze strony reżimu białej mniejszości w Salisbury.

W Salisbury poinformowano we wtorek oficjalnie o nowych starciach zbrojnych między wojskami reżimu Smitha a powstańcami Zimbabwec. Lakończy komunikat nie podaje jednak strat poniesionych przez wojska rodezyjskie.

30 lat za sklepową ladą



Do sklepu w Boblinie koło Pleszewa chętnie zaglądają rolnicy z okolicznych wiosek. Bo jest i po co, jako że trudno wyjść stamtąd z pustymi rękami. Powiadają nawet w okolicy, że jak czegoś nie ma, trzeba jechać do Plaszczyńskich, bo tam kupi się na pewno. I nie ma w tym przesady o czym można się przekonać odwiedzając sklep w Boblinie.

Placówkę tę prowadzi od lat Stanisław Plaszczyński wspólnie z żoną Marią. Stanisław Plaszczyński legitymuje się najdłuższym stażem pracy w handlu wielkim na terenie woj. małopolskiego krakowskiego. Przez z górą 30 lat o jego pracy wyrażano się z najwyższym uznaniem.

Przyjemne wrażenie robi już samo otoczenie sklepu. Wszędzie

czysto, dużo kwiatów. Podobnie schludnie utrzymany jest cały sklep, ale dla kupujących najważniejsze jest przecież to co na półkach. Jakoś istotnie wybór towarów daleko większy niż w przeciętnym wiejskim sklepie. Można nawet kupić to za czym dawno rozbijać się po innych dużych sklepach. Plaszczyńscy nie obawiali się wprowadzać do sprzedaży asortymentów uznawanych na wsi za „niechodliwe”. Niedawno wprowadził ciasta w dużym wyborze i trudno powiedzieć aby długo one leżały na półkach. Znajomość zmieniających się potrzeb i zaangażowanie, traktowanie powierzonej placówki jak własnej — oto główne powody uzasadnionej popularności i uznania, jakim cieszą się Plaszczyńscy. (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Najlepiej u Plaszczyńskich

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

DZIENNIK
POLSKIEJ
ZJEDNOCZONEJ
PARTII
ROBOTNICZEJ

GAZETA Południowa

KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

CZWARTEK, 11. VIII. 1977 R. ■ NR 180 (9106) ROK XXIX ■ CENA 1 ZŁ ■ WYD. A

Międzynarodowa dyskusja nad radziecką inicjatywą zakazu rozwijania produkcji broni masowej zagłady

GENEWA (PAP)

W środę odbyło się w Genewie posiedzenie grupy ekspertów Komitetu Rozbrojenia, poświęcone głównie omówieniu szeregu aspektów zgłoszonej w przedmówieniu zmodyfikowanej propozycji ZSRR w sprawie międzynarodowego układu o zakazie rozwijania i produkcji nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady.

Nawiązując do propozycji radzieckiej, eksperci w całej rozciągłości potwierdzili, że obecny rozwój nauki i techniki obejmuje nie tylko produkcję pokojową, ale i postęp techniczny w zbrojeniach, przy czym następują tu nie tylko zmiany ilościowe, ale i skok jakościowy. Otwierają się bowiem nowe perspektywy

związane ze zdobyciami nauki, głównie w dwóch dziedzinach: fizyki i chemii mikrostanów oraz biologii molekularnej. Pierwsza z nich daje podstawy do wykorzystania ogromnych energii ukrytych w związanych z cząstkami elementarnymi, druga, tworząc obraz drobin w żywych komórkach daje jednocześnie pojęcie, jak te drobinę można zmieniać i niszczyć.

Nawiązując do propozycji radzieckiej, międzynarodowi eksperci (CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Nieustępliwe stanowisko Izraela w kwestii palestyńskiej

M. Dajan przeciwny rozmowom z OWP

Dyplomatyczne wysiłki zmierzające do wznowienia blisko-wschodnich rozmów pokojowych zostały po raz kolejny stępione wskutek nieprzejednanej stanowiska Izraela. Po wtorkowych rozmowach z sekretarzem stanu USA Cyrussem Vance, izraelski minister spraw zagranicznych Moshe Dajan odrzucił idee rozmów z Organizacją Wyzwolenia Palestyny w ramach proponowanej konferencji w Genewie, nawet jeśli OWP zaakceptuje zmodyfikowaną rezolucję 242 Rady Bezpieczeństwa, uznającą prawo Izraela do egzystencji. Analogiczne stanowisko zajął premier Menachem Begin, przed przybyciem Vance'a do Izraela.

Za pośrednictwem agencji informacyjnej „Wafa” Organizacja Wyzwolenia Palestyny w ra-



RFN. Kampania protestów przeciwko produkcji bomby neutronowej zainicjowała coraz szersze kręgi. N.r.: mieszkańcy Bonn demonstrują przed ambasadą USA.

CAF — telefoto

Operacja „Bieszczady 40”

Minał półmetek drugiego turnusu największego przedsięwzięcia harcerskiego lata — operacji „Bieszczady 40”. Mimo trwającej przez dłuższy czas deszczowej pogody, realizacja programu we wszystkich 29 stacjach bieszczadzkiej przebiegała sprawnie.

Obok czynnego wypoczynku, obozowych ognisk, festiwali kulturalnych i imprez sportowych, harcerze podejmują różnorodne prace dla rolnictwa, leśnictwa, budownictwa, handlu i usług w tym regionie. Chcąc zachęcić turystów do spędzania urlopów w Bieszczadach, harcerze urządzili 25 hotelików „pod namiotami” na ponad 850 miejsc. Absolwenci i uczniowie szkół samodzielnego prowadzą punkty naprawy maszyn zniwowych oraz stacje obsługi samochodów.

P. Jaroszewicz w „Ursusie”

WARSZAWA (PAP)

10 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz odwiedził Zakłady Mechaniczne „Ursus”, gdzie zapoznał się z realizacją bieżących zadań produkcyjnych oraz generalną rozbudową i modernizacją tej fabryki, przygotowującej się do wytwarzania nowej rodziny ciągników licencyjnych.

Premiera i towarzyszącego mu sekretarza KC, I sekretarza Komitetu Warszawskiego PZPR — Alojzego Karkoszkę serdecznie powitali przedstawiciele załogi, informując o pomyślnym wykonaniu planu pierwszych 7 miesięcy br.

W czasie zwiedzania fabryki premier zapoznał się z efektami pracy poszczególnych wydziałów i kolektywów pracowniczych, interesując się produkcją i warunkami pracy.

W czasie spotkania głos zabrał premier — Piotr Jaroszewicz. Przekazując załozie i kierownictwu zakładów serdeczne pozdrowienia i wyrazy uznania od I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, Biura Politycznego KC PZPR oraz Rady Ministrów — premier podkreślił, że budowa „Ursusa 2” należy do priorytetowych, wielkich narodowych budów obecnej 5-letki.

Wskazując na doniosłe znaczenie tej inwestycji, P. Jaroszewicz omówił m. in. niektóre aktualne problemy produkcji rolnej, a także skutki niekorzystnych warunków atmosferycznych i ostatniej powodzi.

Trwa akcja przeciwpowodziowa na Odrze

WARSZAWA (PAP)

Przełotne opady o charakterze burzowym, które lokalnie występują również w województwach zachodnich, nie będą mieć w zasadzie wpływu na kształtowanie się sytuacji powodziowej na Odrze, która obecnie płynie falą powodziową. Poziom wód na tej rzece przekracza stan alarmowy na odcinku od ujścia Nysy Kłodzkiej do ujścia Warty. We wszystkich rejonach położonych w pobliżu Odry w województwach: opolskim, wrocławskim, legnickim, leszczyńskim, zielonogórskim i gorzowskim obowiązuje stan alarmu.

Przemierzanie się fal kulminacyjnych, która 9 bm. minęła Ścinawę, a 10 bm. osiągnęła Głogów, nie niesie jednak ze sobą większego zagrożenia dla obszarów przyległych do tej rzeki.

Na całej długości Odry, również po przejściu fali powodziowej bez przerwy patroluje się wały ochronne w celu wykrywania i natychmiastowego zabezpieczenia ewentualnych przecieków i uszkodzeń.

Według prognoz hydrologicznych, fala kulminacyjna na Odrze dotrze do ujścia Warty 15 sierpnia bm.

W rejonach, w których powódź wyrządziła szkody podjęto i nadal podejmuje się wszelkie przedsięwzięcia zmierzające do jak najszybszego zlikwidowania zniszczeń.

Popularność »owsianej motoryzacji«

Tłok panuje nie tylko na kursach prawa prowadzenia samochodu ale także zajmujących się „owsianą motoryzacją”. Nauka jazdy konno cieszy się coraz większą popularnością. Stwarza to m. in. szansę „odciążenia” modnych miejscowości wczasowych — na rzecz mniej atrakcyjnych, dysponujących za to koniami. Przykład — słabo wykorzystane domki campingowe w Kędzierzynie-Koźlu wypełniły się, gdyż tamtejszy zakład treningowy stadnicy koni udostępnił swoje ramki do jazdy wczasowiczom. Każdy z nich w ciągu 2 tygodni uczy się sztuki siodłania, dosiadania galopowania — pod okiem instruktorów. W czasie deszczu wczasowicze trenują w krytej ujeżdżalni. Wczasy w siodło potrwają do końca września.

Na warsztacie twórców

Obchody „Święta Trybuny Ludu”

Wypowiedź przewodniczącego Głównego Komitetu Organizacyjnego „Święta Trybuny Ludu 1977”, kierownika Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR Kazimierza ROKOSZEWSKIEGO

W najbliższą sobotę rozpoczyna się w Warszawie Święto „Trybuny Ludu”, które w następnym tygodniu odbędzie się w Kaliszu i Koninie a w ostatnią niedzielę sierpnia impreza zostanie zakończona w Poznaniu.

W związku z tym Polska Agencja Prasowa uzyskała następującą wypowiedź przewodniczącego Głównego Komitetu Organizacyjnego „Święta Trybuny Ludu 1977” kierownika Wydziału Prasy,

Radia i Telewizji KC PZPR — Kazimierza Rokoszeńskiego:

„Utrzymywany przez organ prasowy KC PZPR „Trybuna Ludu” codziennie dialog ze społeczeństwem kilka lat temu został wzbogacony o masową imprezę jaką jest święto tej bazyli. Ze względu na swoją treść i zasięg impreza ta corocznie oczekiwana jest z ogromnym zainteresowaniem przez miliony naszej czytelników „Trybuny Ludu”. Służy ona

popularyzacji programu partii oraz szerokiej prezentacji dorobku materialnego, społecznego i kulturalnego naszego kraju, wskazuje na konsekwencję w realizacji programu i uchwali partyjnych, stanowi formę kontroli ich wykonania. Jest to motyw przewodni dyskusji na „forum” „Trybuny Ludu”, spotkań dziennikarzy z czytelnikami i z aktywem, okoliczności (DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Na pytanie — nad czym pracują? — odpowiedzieli dziennikarom PAP:

JANUSZ PRZYMANOWSKI: Książka dla dzieci i dorosłych z poczuciem humoru „Fortele Jonatana Koota” jest w druku. Z serii opowiadań o losach zwierząt podczas wojny, w druku jest „Ułanka i ulan” i „Kudłaty saper”. Film „Wszyscy i nikt” w reż. K. Natęckiego czeka na udźwiękowienie. Ukończyłem wspólnie z Marią Przymanowską dokumentalną opowieść „Moi trzej synowie”.

ANNA POLONY: Jestem po premierze „Wesela” w reż. J. Grzegorzewskiego, gdzie gram Rachelę. Dla teatru TV skończyłem nagranie sztuki pt. „Ludzie i sprawy” według „To” T. Hobuwa w reż. W. Helaka, gdzie występuje razem z J. Bieńczykim. Dla III programu PR nagrałam 4-odcinkowy serial, który będzie kroniką życia Stanisławy Przybyszewskiej.

mini TRYBUNA wczorajsza

Jak wydostać się z Mszany?

W okolicy Mszany zjeżdża coraz więcej amatorów relaksu, ale o udanym wypoczynku mogą mówić tylko posiadacze własnego środka lokomocji, gdyż pozostałym powrót do Krakowa ze szczerem zepsuje wrażenia z pobytu. Dwa razy PKS w Mszanie — niedziela 31. VII. Od wczesnego popołudnia wszystkie autobusy zające do Krakowa w kierunku Krakowa robiły tylko „rundę honorową” wokół placu dworcowego. Nadzieję coraz liczniejszej grupy potencjalnych pasażerów wzbudził autobus z Limanowej do Krakowa, odjazd z Mszany 17.43, który jako jedyny zatrzymał się. Konduktor jednakże, nr służbowy 150, wytrzymał tłum na rzęsistym deszczu, zabrał kilka osób jadących niekoniecznie do Krakowa po czym odjechał, choć miejsc stojących w autobusie było jeszcze sporo. Skarpi tych, którym przyszło nadal czekać dyszyrny ruro skwitował słowami — „w autobusie rzadzi konduktor”.

Ponieważ i następne autobusy zajeżdżały do Mszany z tablicą „miejsc wolnych nie ma” zadowolonym pozostał po ciąg i przyjazd do Krakowa przed północą.

Wszystkie bowiem autobusy z Mszany do Krakowa są tzw. przelotowe, a w sezonie turystycznym przydałyby się przynajmniej 1 lokalny. I w tym względzie władze PKS w Nowym Sączu powinny wprowadzić korektę do rozkładu jazdy. (nazwisko i adres znane redakcji)

Odkrycie prastawiańskie w Berlinie Zachodnim

Zachodniobrylscy archeolodzy, prowadzący od kilku lat prace wykopaliskowe w dzielnicy Spandau, natrafili na nowe znalezisko, świadczące o istnieniu w tym miejscu w jedenaścym wieku miejskiej osady słowiańskiej. Wśród przedmiotów, których odkrycie określa miejscowa prasa jako sensacyjne, znajdują się m. in. brązo-we i polowane części tarczy ryckiej, należącej do któregoś z ówczesnych książąt.

Wyniki kilkunastu badań archeologicznych, prowadzonych pod kierunkiem dyrektora muzeum prehistorycznego w Berlinie Zachodnim, prof. Adriaana von Muellera, rzucają światło — jak twierdzi fachowcy — na nieznane karty dziejów osadnictwa słowiańskiego na tym terenie. Znajdowała się tu już w VIII wieku silna osada miejska, stanowiąca ważny punkt komunikacji na szlaku wachód — zachód. Uczeń przypuszcza, że osada ta została w roku 789 całkowicie zniszczona przez ekspedycję cesarza Karola Wielkiego.



Fot. OTTO LINK



„Kaczuszki”, Agatka i inni

Spłętnienie prac polowych, a być może i niepewna pogoda sprawiły, że na wczorajszym spotkaniu zabrakło kompletnie zastępowych NAL. Najmłodszą jego uczestniczką okazała się Agatka Bator z zastępu „Kaczuszek” z Gnojnika. Nie speszona obecnością rodziców, starszych opiekunów i rówieśników, bardzo rezolutnie, nie-

zwyczajnie sugestywnie przedstawiała działalność „Kaczuszek”. Przekonywując zabrzmiłała, zapewniając, że pracują i bawą się wspaniale. Pozostałe zastępy reprezentowali: „Lazików” z Filipowic, „Malgosia Starosiek”, „Dzikie Mustangi” z Wołowic, „Bogus Górną”, „Podhalanki” z Zakopanego — „Joasia Janczura”, „Bysre Sokół”, z Zubrzycej Górnej — „Florek Zaremba”, „Koraliki” z Kamienicy, „Zosia Bieniek”, „Wędrownicy” z Rudy-Rysiów, „Grzyńka Wolta”, „Nie-widzialną Rękę” z Wampierzowa, „Grzyńka Krawiec”, „Wędrownicy” z Łonowej — „Malgosia Kadziolka”. Nasi mili goście zwiedzili drukarnię, pozowali do zdjęcia fotoreporterowi, z rąk zastępcy komendanta Chorągwi Krakowskiej ZHP, hm. Ferdynanda Nawratila odebrali nagrody (słatkę i piłkę) a następnie przy ciastkach i herbatce toczyła się rozmowa o NAL oraz o wakacjach, które się kończą.

Jutro, tj. w piątek 12 bm o godz. 13 oczekujemy przedstawicieli zastępowych, którym przy padły nagrody za zadanie „POCZTA PRZYJAZNI”. Nagrody wylosowały: „Słoneczka” — Kuleszów, „Wędrownicy” — Przesławice, „Malinki” — Porabka. (DOKOŃCZENIE NA STR. 3)



(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

„Kaczuski”, Agatka i inni

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)
„Zeglarki” — Węgrze, „Krasna-
je” — Drwinia, „Makowe Pa-
niaki” — Sidzina, „Stokrotki” —
Łętowe, „Stokrotki” — Go-
stawa, „Łączniczki” — Grywałd,
„Miki” — Gromnik, „Musze” —
Stary Wiśnicz, „Majsterkowice” —
Debica, „Wędrówki” — Ty-
mowa, „Elna” — Chodzież.
O podjęciu tego zadania za-
meldowało 975 zastępów, liczą-
cych 11 754 dzieci. (zg)

Władze USA odmówiły wiz delegacji radzieckich związkowców

MOSKWA (PAP)
Jak informuje agencja TASS, amerykańska organizacja związkowa „Narodowy Komitet d/s Akcji Związkowej o Demokrację” wystosowała 28 marca 1977 r. do Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych (WCSPS) ZSRR zaproszenie do USA dla delegacji radzieckich działaczy związkowych. WCSPS ZSRR wyznaczyła delegację, w skład której weszło czworo działaczy związkowych z zakładów przemysłowych i szkolnictwa.

W przeddzień planowanego odjazdu delegacji, pracownicy ambasady USA w Moskwie oświadczyli, że nie otrzymali z departamentu stanu pozwolenia na wydanie wiz radzieckim delegatom związkowym.

Powódź w Indiach i Korei Półd.

DELHI (PAP)
Indyjska agencja Samachar podała, że w niektórych częściach Indii nadal wzrasta poziom wody w rzekach. Deszcze monsunowe spowodowały w tym roku powódź w niektórych rejonach, zwłaszcza w północnej części kraju. W wyniku powodzi zginęło, jak dotąd, ponad 150 osób, a setki tysięcy ludzi musiały opuścić swoje domy.

PHNINAN (PAP)
Z Seulu donoszą o katastrofalnej powodzi w południowych częściach Korei Południowej. Padające od wielu dni ulewne deszcze spowodowały wystąpienie rzek z brzośd. Utęono co najmniej 9 osób. Drugie tyle uważa się za zaginionych. Kilka tysięcy osób zostało rannych.

Zielony telefon

Nasi reporterzy Janusz Koszyk, Tomasz Ordyk i Zbigniew Satała przyjęli wczoraj kilkadziesiąt telefonów od Czytelników na tematy związane z latem. Ton wypowiedzi, u większości naszych rozmówców, był krytyczny.

Gastronomia i czystość na cenzurowanym

W Krakowie, ci co pozostali w mieście względnie przyjechali tu jako turyści, narzekają na gastronomię. Nasi rozmówcy stawiali za przykład Warszawę lub Katowice, gdzie istnieją bary szybkiej obsługi typu „Zodiak”, „Prawa” itp., w których można się błyskawicznie poświadczyć. Dlaczego w Krakowie nie przybywa więcej lokali typu „Smok”?

Wielu Czytelników narzekało na nieporządek jakie spotyka się w Krakowie w letnim okresie. W poszukiwaniu na ul. Czarnowiejskiej 9 od półtora roku istnieje duże pogorzelisko. Mimo wielu interwencji służby państwowej, kilkadziesiąt drzew i kupy popiołu zalegały na terenie dawnego skweru. Sygnalizowano nam też fakt zachwiania niektórych punktów Krakowa. Osty wysokości człowieka rosną na os. XXX-lecia, Mistrzejowicach i na ul. Cegielnianej. „Zwróćcie uwagę Pracownicy, aby bardziej dbać o stan swego kapitału. Brodki do płukania nóg przyległe do środka paska są aż lepkie od brudu” — oto kolejny sygnał.

Ciekawe są też spostrzeżenia pieszych turystów z górskich szlaków. Schroniska znacznie podkroziły swoje usługi. Młodzi szkolna zmuszona jest skraćć swój pobyt, gdyż opłaty za nocleg przekraczają możliwości uczniowskiej kieszeni. W wielu schroniskach (Dolina Chochotowska) nie respektuje się zarządzeń PTTK w sprawie maksymalnego pobytu w obiekcie i już po jednej dobrej wycieczce są mieszkańcy gości. Turyści narzekają też na zbyt obfite zaopatrzenie niektórych schronisk (Turbacka, Dolina Chochotowska) w piwo.

Odnotaliśmy jedną skargę na jakość wczasów. Wykupione w krakowskim „Sport-Tourist” wczasy w Swinoujściu, organizo-

Obchody „Święta Trybuny Ludu”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

licznościowych publikacji i wielu innych przedsięwzięć. Podobnie jak w latach poprzednich także w bieżącym roku zostaną przyznane nagrody „Trybuny Ludu” za u-powszechnianie marksizmu-leninizmu i polityki PZPR, za inicjatywy społeczne oraz za kształtowanie i upowszechnianie socjalistycznych wartości kultury polskiej.

W programie „Święta „Trybuny Ludu” szeroko uwzględniana jest problematyka międzynarodowa, miejsce Polski w świecie i jej polityka zagraniczna. Ważne miejsce zajmuje 80 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W „Święta „Trybuny Ludu” wzięma udział przedstawiciele prasy komunistycznej i robotniczej z wielu krajów. Wyrażając z tego powodu głębokie zadowolenie mamy nadzieję, że będzie to dla nich dobra okazja do bliźszego poznania dorobku naszej partii w realizacji jej programu.

W swoim założeniu „Święta „Trybuny Ludu” jest o-twartą dla wszystkich maso-wą imprez. Organizowane w ramach „Święta barwne festyny ludowe w Warszawie, Poznaniu, Kaliszu i Koni-
ninie postują popularyzowa-
niu dorobku kulturalnego, kształtowaniu i upowszech-
nianiu nowych form maso-
wej rozrywki.

W programie festynów znajdują się różnorodne im-
prezy organizowane wy-
mienione przez Warszawę w
bezpłatnie zainteresowa-
nych światem miastach
uwojewódzkich i na odwrót.
Wzobogaci to znacznie ogólny
program „Święta i stanowią

Kaprysy pogody w Czechosłowacji

Pogoda tegorocznego lata od-
znacza się w Czechosłowacji
wyjątkowymi kaprysami. Nie-
spotykane o tej porze chłodne
dni przeplatają się z okresami
tropikalnych upałów. Świadka-
mi takich kaprysów byli np. we
wtorek mieszkańcy Gotwaldowa.

Podwyżka czynszów mieszkańców w Berlinie Zach.

Minął zaledwie miesiąc od po-
niesienia czynszów mieszka-
niowych dla 500 tysięcy rodzin,
a władze Berlina Zachodniego
zapowiedziały już nową po-
wyżkę komornego. Będzie ona
dotyczyć najmów w nowo wy-
budowanych blokach. Czynsz po-
dnosi się o 20 proc.

Miasteczko komunikacyjne będzie ukończone

Dyżur był pracowity, odebraliśmy około 30 telefonów głów-
nie z Nowego Sącza.

Mieszkańcy ul. Nadbrzeżnej postulowali konieczność ustawie-
nia znaku ostrzegawczego „Uwaga dzieci” i w ten sposób
komunikacyjnego, zainstalowanie tu lawek dla opiekunów
działek korzystających z dobrodziejstw placu zabaw i jego oświe-
tlenia.

Uwagi te przekazał mi wiceprezydentowi miasta Stanisła-
wowi Jackowski, który uznał je za słuszne. Miasteczko komu-
nikacyjne zostało oddane do użytku wysiłkiem społecznym i dal-
sze jego zagospodarowanie będzie kontynuowane po wakacjach.
Przed wszystkim na miejscu zostanie wybudowana wypozycy-
czalnia rowerów i meble, a gospodarzem miasteczka będzie
harcerze.

Przebiegająca na wczasach w Nowym Sączu ob. Z. Z. z Cze-
stochowy przekazała nam szereg komentarzy pod adresem
urody i gospodarki miasta — tym bardziej dziwi ją fakt że-
zwolenia na prowadzenie smrodliwej fermy lisiej przy ul. Wę-
gierskiej.

Wczasowicze w Górkach nad Dunajcem domagają się poło-
żenia kresu hałasom motorówek po jeziorze i decybelom emitowa-
nym przez liczne głośniki. Jak informuje nas rzecznik prasowy
województwa Eugeniusz Pieuch — wojewoda nowosądecki 27 lipca
br. wydał pismo okólnie, jednoznacznie regulujące ten problem
— rzecz tylko w jego egzekwowaniu.

Podczas dyskusji o projek-

tu jeden z kandydatów na kos-
monautę powiedział: „(...) lot
jest bardzo interesujący i po-
trebny. Jeśli chodzi o przygo-
towanie do niego kosmonautów,
jestem przekonany, że każdy z
nas przygotowany jest do trzy-
mania nawet czterodobowej pracy
w kosmosie”. Były to słowa Popo-
wicza, późniejszego pilota jedne-
go z „Wostoków” w tym ekspe-
rymencie. „Wostok-3” i „Wos-
tok-4” przebywały w kosmosie
właśnie cztery i trzy dni.

Podczas dyskusji o projek-

tu jeden z kandydatów na kos-

monautę powiedział: „(...) lot

jest bardzo interesujący i po-

trebny. Jeśli chodzi o przygo-

towanie do niego kosmonautów,

jestem przekonany, że każdy z

nas przygotowany jest do trzy-

mania nawet czterodobowej pracy

w kosmosie”. Były to słowa Popo-

wicza, późniejszego pilota jedne-

go z „Wostoków” w tym ekspe-

rymencie. „Wostok-3” i „Wos-

tok-4” przebywały w kosmosie

właśnie cztery i trzy dni.



„Czowgan” to bardzo popularna i lubiana przez mieszkańców Tadżykistanu gra w piłkę uprawia-
na konno. Stanowi wspaniałe widowisko, wymaga jednak ogromnego sprytu i zręczności.
CAF — TASS

Międzynarodowa dyskusja nad radziecką inicjatywą zakazu rozwijania produkcji broni masowej zagłady

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

perci skupili uwagę na różnych

zjawiskach, mogących stanowić

punkt wyjścia do konstrukcji

nowych broni, a zwłaszcza na

„przyszłościowym kierunku”

jakim jest zastosowanie broni

opartych o zjawiska falowe.

Stwierdzono, że zasadniczą ce-
chą takiej broni jest to, że prze-
nosi ona energię falową, a nie
masę, a więc już — teoretycznie
powinno ona posiadać znacznie
większą sprawność od broni o-
partych o zasadę niszczenia wy-
derzenia masy. Drugą cechą tej
broni jest jej ciągłość działania.

Dla broni falowej nie ma bo-
wiem zastosowania pojęcia a-
municji, gdyż proces wysyłania
energii może być prowadzony
dowolnie długo, jeśli tylko ist-

nieją odpowiednie źródła zasila-
jące. Trzecią cechą broni falo-
wej jest niewidoczność jej dzia-
łania, jeśli używa się promie-
niowania pozawidzialnego. „Cie-
mne promienie” mogą razić nie-
spodziewanie i skutecznie.

Niebezpieczeństwem rozwoju
falowych broni masowej zagła-
dy jest również to, że wywołane
działania Komitetu Rozbrojenia
mogą być wprowadzone —
zgodnie z propozycją ZSRR —
skutecznych, dalekosięgniowych
zakazów, zanim pojawią się te-
go rodzaju nowe systemy bro-
ni, czyli zakazów uniemożliwia-
jących podejmowanie nawet
wstępnych prac badawczych w
tym kierunku.

Uczeln radziecy od dłuższego czasu prowadzą eksperymenty
związane z możliwością praktycznego zastosowania hipnozy.

Długożycielskie przeprowadzone pomyślne próby z wykorzystaniem
hipnozy do celów leczniczych. Najbardziej rozpowszechnione
i efektywne jest zastosowanie psychoterapii przy leczeniu roz-
licznych chorób, głównie chorób nerwicznych. Jak stwierdził
prof. Władimir Rożnow, kierownik katedry psychoterapii Cen-
tralnego Instytutu Doskonalenia Lekarzy w Moskwie, istnieją
jeszcze duże rezerwy w możliwościach zastosowania hipnozy.

MOSKWA (PAP)

Uczeln radziecy od dłuższego czasu prowadzą eksperymenty

związane z możliwością praktycznego zastosowania hipnozy.

Długożycielskie przeprowadzone pomyślne próby z wykorzystaniem

hipnozy do celów leczniczych. Najbardziej rozpowszechnione

i efektywne jest zastosowanie psychoterapii przy leczeniu roz-

licznych chorób, głównie chorób nerwicznych. Jak stwierdził

prof. Władimir Rożnow, kierownik katedry psychoterapii Cen-

tralnego Instytutu Doskonalenia Lekarzy w Moskwie, istnieją

jeszcze duże rezerwy w możliwościach zastosowania hipnozy.

MOSKWA (PAP)

Uczeln radziecy od dłuższego czasu prowadzą eksperymenty

związane z możliwością praktycznego zastosowania hipnozy.

Długożycielskie przeprowadzone pomyślne próby z wykorzystaniem

hipnozy do celów leczniczych. Najbardziej rozpowszechnione

i efektywne jest zastosowanie psychoterapii przy leczeniu roz-

licznych chorób, głównie chorób nerwicznych. Jak stwierdził

prof. Władimir Rożnow, kierownik katedry psychoterapii Cen-

tralnego Instytutu Doskonalenia Lekarzy w Moskwie, istnieją

jeszcze duże rezerwy w możliwościach zastosowania hipnozy.

MOSKWA (PAP)

Uczeln radziecy od dłuższego czasu prowadzą eksperymenty

związane z możliwością praktycznego zastosowania hipnozy.

Długożycielskie przeprowadzone pomyślne próby z wykorzystaniem

hipnozy do celów leczniczych. Najbardziej rozpowszechnione

i efektywne jest zastosowanie psychoterapii przy leczeniu roz-

licznych chorób, głównie chorób nerwicznych. Jak stwierdził

prof. Władimir Rożnow, kierownik katedry psychoterapii Cen-

tralnego Instytutu Doskonalenia Lekarzy w Moskwie, istnieją

jeszcze duże rezerwy w możliwościach zastosowania hipnozy.

MOSKWA (PAP)

Uczeln radziecy od dłuższego czasu prowadzą eksperymenty

związane z możliwością praktycznego zastosowania hipnozy.

Długożycielskie przeprowadzone pomyślne próby z wykorzystaniem

hipnozy do celów leczniczych. Najbardziej rozpowszechnione

i efektywne jest zastosowanie psychoterapii przy leczeniu roz-

licznych chorób, głównie chorób nerwicznych. Jak stwierdził

prof. Władimir Rożnow, kierownik katedry psychoterapii Cen-

tralnego Instytutu Doskonalenia Lekarzy w Moskwie, istnieją

jeszcze duże rezerwy w możliwościach zastosowania hipnozy.

MOSKWA (PAP)

Uczeln radziecy od dłuższego czasu prowadzą eksperymenty

związane z możliwością praktycznego zastosowania hipnozy.

Długożycielskie przeprowadzone pomyślne próby z wykorzystaniem

hipnozy do celów leczniczych. Najbardziej rozpowszechnione

i efektywne jest zastosowanie psychoterapii przy leczeniu roz-

licznych chorób, głównie chorób nerwicznych. Jak stwierdził

prof. Władimir Rożnow, kierownik katedry psychoterapii Cen-

tralnego Instytutu Doskonalenia Lekarzy w Moskwie, istnieją

jeszcze duże rezerwy w możliwościach zastosowania hipnozy.

MOSKWA (PAP)

Uczeln radziecy od dłuższego czasu prowadzą eksperymenty

związane z możliwością praktycznego zastosowania hipnozy.

Długożycielskie przeprowadzone pomyślne próby z wykorzystaniem

hipnozy do celów leczniczych. Najbardziej rozpowszechnione

i efektywne jest zastosowanie psychoterapii przy leczeniu roz-

licznych chorób, głównie chorób nerwicznych. Jak stwierdził

prof. Władimir Rożnow, kierownik katedry psychoterapii Cen-

tralnego Instytutu Doskonalenia Lekarzy w Moskwie, istnieją

jeszcze duże rezerwy w możliwościach zastosowania hipnozy.

MOSKWA (PAP)

Uczeln radziecy od dłuższego czasu prowadzą eksperymenty

związane z możliwością praktycznego zastosowania hipnozy.

Długożycielskie przeprowadzone pomyślne próby z wykorzystaniem

hipnozy do celów leczniczych. Najbardziej rozpowszechnione

i efektywne jest zastosowanie psychoterapii przy leczeniu roz-

licznych chorób, głównie chorób nerwicznych. Jak stwierdził

prof. Władimir Rożnow, kierownik katedry psychoterapii Cen-

tralnego Instytutu Doskonalenia Lekarzy w Moskwie, istnieją

jeszcze duże rezerwy w możliwościach zastosowania hipnozy.

MOSKWA (PAP)

Uczeln radziecy od dłuższego czasu prowadzą eksperymenty

związane z możliwością praktycznego zastosowania hipnozy.

Długożycielskie przeprowadzone pomyślne próby z wykorzystaniem

hipnozy do celów leczniczych. Najbardziej rozpowszechnione

i efektywne jest zastosowanie psychoterapii przy leczeniu roz-

licznych chorób, głównie chorób nerwicznych. Jak stwierdził

prof. Władimir Rożnow, kierownik katedry psychoterapii Cen-

tralnego Instytutu Doskonalenia Lekarzy w Moskwie, istnieją

jeszcze duże rezerwy w możliwościach zastosowania hipnozy.

MOSKWA (PAP)

Uczeln radziecy od dłuższego czasu prowadzą eksperymenty

związane z możliwością praktycznego zastosowania hipnozy.

Długożycielskie przeprowadzone pomyślne próby z wykorzystaniem

hipnozy do celów leczniczych. Najbardziej rozpowszechnione

i efektywne jest zastosowanie psychoterapii przy leczeniu roz-

licznych chorób, głównie chorób nerwicznych. Jak stwierdził

prof. Władimir Rożnow, kierownik katedry psychoterapii Cen-

tralnego Instytutu Doskonalenia Lekarzy w Moskwie, istnieją

jeszcze duże rezerwy w możliwościach zastosowania hipnozy.

MOSKWA (PAP)

Uczeln radziecy od dłuższego czasu prowadzą eksperymenty

związane z możliwością praktycznego zastosowania hipnozy.

Długożycielskie przeprowadzone pomyślne próby z wykorzystaniem

hipnozy do celów leczniczych. Najbardziej rozpowszechnione

i efektywne jest zastosowanie psychoterapii przy leczeniu roz-

licznych chorób, głównie chorób nerwicznych. Jak stwierdził

prof. Władimir Rożnow, kierownik katedry psychoterapii Cen-

tralnego Instytutu Doskonalenia Lekarzy w Moskwie, istnieją

jeszcze duże rezerwy w możliwościach zastosowania hipnozy.

MOSKWA (PAP)

Uczeln radziecy od dłuższego czasu prowadzą eksperymenty

związane z możliwością praktycznego zastosowania hipnozy.

Długożycielskie przeprowadzone pomyślne próby z wykorzystaniem

hipnozy do celów leczniczych. Najbardziej rozpowszechnione

i efektywne jest zastosowanie psychoterapii przy leczeniu roz-

licznych chorób, głównie chorób nerwicznych. Jak stwierdził

prof. Władimir Rożnow, kierownik katedry psychoterapii Cen-

tralnego Instytutu Doskonalenia Lekarzy w Moskwie, istnieją

jeszcze duże rezerwy w możliwościach zastosowania hipnozy.

MOSKWA (PAP)

Uczeln radziecy od dłuższego czasu prowadzą eksperymenty

związane z możliwością praktycznego zastosowania hipnozy.

Długożycielskie przeprowadzone pomyślne próby z wykorzystaniem

hipnozy do celów leczniczych. Najbardziej rozpowszechnione

i efektywne jest zastosowanie psychoterapii przy leczeniu roz-

licznych chorób, głównie chorób nerwicznych. Jak stwierdził

prof. Władimir Rożnow, kierownik katedry psychoterapii Cen-

tralnego Instytutu Doskonalenia Lekarzy w Moskwie, istnieją

jeszcze duże rezerwy w możliwościach zastosowania hipnozy.

MOSKWA (PAP)

Uczeln radziecy od dłuższego czasu prowadzą eksperymenty

związane z możliwością praktycznego zastosowania hipnozy.

Długożycielskie przeprowadzone pomyślne próby z wykorzystaniem

hipnozy do celów leczniczych. Najbardziej rozpowszechnione

i efektywne jest zastosowanie psychoterapii przy leczeniu roz-

licznych chorób, głównie chorób nerwicznych. Jak stwierdził

prof. Władimir Rożnow, kierownik katedry psychoterapii Cen-

tralnego Instytutu Doskonalenia Lekarzy w Moskwie, istnieją

jeszcze duże rezerwy w możliwościach zastosowania hipnozy.

MOSKWA (PAP)

Uczeln radziecy od dłuższego czasu prowadzą eksperymenty

związane z możliwością praktycznego zastosowania hipnozy.

Długożycielskie przeprowadzone pomyślne próby z wykorzystaniem

hipnozy do celów leczniczych.

